

SĄD NAD PAPIEROSEM



Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, przypadający zawsze w trzeci czwartek listopada, ma już ponad 30-letnią tradycję. Zrodził się w Stanach Zjednoczonych, a z czasem do walki z tytoniem dołączył cały świat. W Polsce do rzucenia palenia namawia się od 1991 roku.

Według ustaleń Głównego Inspektoratu Sanitarnego z 2015 roku, w naszym kraju nadal pali 9 milionów osób, w tym 31 procent mężczyzn i 18 procent kobiet.

Nasi uczniowie uczestniczyli w niecodziennym wydarzeniu – przyglądali się rozprawie sądowej. Przed obliczem sądu stanęły upersonifikowane papierosy. Prokurator postawił im szereg zarzutów, m.in. , że przyczyniają się do choroby wieńcowej serca, raka płuc i krtani, że zawiera różne szkodliwe substancje: nikotynę, ciała smołowate, trujące związki chemiczne, np. fenole...

Obrona argumentowała, że żaden papieros do ust się nie pcha..., że kupują je ci, co je lubią, że na każdej paczce jest ostrzeżenie o skutkach palenia. Same papierosy też krzyczały, że są niewinne. Po wysłuchaniu świadków: serca, płuca, dziecko palących rodziców, nauczycielka, kosmetyczka, lekarz – zapadł wyrok- PAPIEROSY SĄ WINNE!

Przedstawienie zostało przygotowane przez pedagoga szkolnego – Annę Formejster i uczniów klasy II a. Sprawiedliwym Sędzią była uczennica klasy III b. Przedstawienie zaprezentowano uczniom klas I - III gimnazjum.

Miłym zaskoczeniem dla oglądających spektakl była piękna dekoracja i przebrania aktorów, którzy dołożyli wszelkich starań, aby poważnie potraktować przesłanie przedstawienia i przestrzec naszą młodzież przed zgubnymi skutkami tego nałogu. W spektaklu były poruszone zagrożenia, jakie niesie ze sobą długotrwałe nałogowe palenie papierosów.

Dodatkowo została wygłoszona prelekcja przez zaproszonego pracownika Sanepidu - panią Beatę Wojtkielewicz, która w przerwach międzylekcyjnych udzielała odpowiedzi w przygotowanym wspólnie z pedagogiem szkolnym punkcie konsultacyjnym. Korytarz ozdobiony był wystawką- CAŁA PRAWDA O PAPIEROSIE.



● Na całym świecie tytoń zabija ponad 5 milionów osób każdego roku – w tym ponad 600 tysięcy osób, które palą biernie, wdychając dym osób palących w najbliższym otoczeniu. Choć śmiertelne skutki tego nałogu są powszechnie znane, głównym problemem związanym z rzucaniem palenia jest fakt, iż papierosy zabijają powoli – palacz może nie odczuwać skutków swojego nałogu przez wiele lat. Niestety, kiedy już się pojawią, często bywa za późno. Choć ostrzeżenia „Palenie zabija” widoczne jest na każdej paczce papierosów, informacja ta – z racji swojej powszechności – szybko traci swój wydźwięk. Jak się jednak okazuje, dość skuteczne są „odstraszacze” graficzne – na przykład zdjęcia, nieraz makabryczne, zniszczonych organów wewnętrznych skutecznie zniechęcają młodzież do sięgania po papierosy oraz zwiększają liczbę palaczy, którzy decydują się zerwać z nałogiem. W wielu krajach – również w Polsce – wprowadza się współcześnie zakazy palenia w miejscach publicznych. Niestety, jak wskazuje badanie CBOS-u, zmiany te nie wpłynęły na zmniejszenie liczby palaczy. Zakazy odgórne ogrywiają zwykle niewielką rolę – znacznie lepiej działa bowiem motywacja wewnętrzna, którą każdy powinien odnaleźć w sobie. Każdy palący, czyli co trzeci Polak.

Pedagog szkolny: Anna Formejster